KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Sierpnia 1865 r. | № 186. | ROK 44. | Dnia 6 (18) Sierpnia 1865 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 11; w poł. st. 17. Wysok. wody st. 3. c. 7. (Ubywa). | Wschód Słońca g. 4 m. 48 Zachód „ „ 7 „ 18 | Jutro, ŚŚ. Beningy Panny i Rufina W.

— Na Odpust doroczny Wniebowzięcia Najśw. MARJI PANNY w Częstochowie (w zeszły Wtorek), zgromadziło się pobożnego ludu przeszło parę tysięcy. Pogoda tym razem nie służyła; deszcz trwał prawie ciągły. Na Odpust Narodzenia N. MARJI PANNY (dnia 8 Września), spodziewanym jest Jego Excelencja JX. Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, Marszewski.

Do Namiestnika Naszego
w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze, Zarządzającego Gubernją Płocką Sinicyna, Najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków na własne jego żądanie.

(podpisano) „ALEXANDER"
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Platonow.*
w Petersburgu, d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1865 r. (D. W.)

Do Namiestnika Naszego
w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze, zostającego przy was, jako Głównodowodzącym wojskami Warszawskiego Okręgu Wojennego, do osobnych poleceń, Pułkownika Sztabu Jeneralnego barona Medema, Najmiłościwiej mianujemy pełniącym obowiązki Płockiego Gubernatora Cywilnego, z wszelkiemi prawami, do urzędu tego przywiązanemi, licząc nominację niniejszą od dnia delegowania go przez was do pełnienia powyższych obowiązków.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Platonow.*
w Petersburgu d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1865 r. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Finansów, oraz z uwagi na szczególne zasługi położone dla Zarządu Celnego przez Dyrektora Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, poddanego Pruskiego, Radcę Gubernjalnego *Hassa*, Najmiłościwiej ozdobić go raczył Orderem S-tej Anny klasy 2giej.

— *Reskrypt Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, do wojennego Jenerał Gubernatora Moskiewskiego, Jenerała Piechoty Ofrosimowa.* — Michale synu Alexandra! Najwyższy w niepojętych wyrokach swoich, dotknął Rosję wielkiem nieszczęściem, powoławszy na łono swe tego, który z czasem miał być godnym następcą naszego Monarchy i Ojca. Na mocy zasadniczych praw Cesarstwa, powołany będąc do zajęcia miejsca w Bogu spoczywającego najukochańszego brata mego, po wykonaniu najważniejszego kroku w życiu mojem — przysięgi na wierność mojemu Monarsze i rodzicowi, a w osobie Jego, całej Rosji, — pragnę dzień ten uświęcić dobrym uczynkiem. Przesyłam przeto panu sześć tysięcy rubli, z prośbą, abyś je rozdał najbiedniejszym mieszkańcóm stołecznego miasta Moskwy; niech zaniosą modlitwy swe do Najwyższego o zdrowie i długie lata Cesarza i pomyślność drogiej i ukochanej ojczyzny naszej.—Zostaję ku wam szczerze życzliwym. Na oryginale własnoręczny podpis Jego Cesarskiej Wysokości: Alexander.

W Petersburgu, 20 Lipca 1865 r. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, na skutek postanowienia Rady Wojennej, w dniu 10 Lipca najwyżej rozkazać raczył: aby w liczbie innych potrzeb w czasie wojny, wojska miały sobie dostarczone namioty na wzór Francuzkich (tentes-abris), które dla odróżnienia od zwyczajnych *obozowych*, mają nosić nazwę namiotów *polowych*. (Dz: War:).

— Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z d. 8 (20) Czerwca r. b. Nr 13,768, zapis w kwocie rs. 80 kop: 36½ dla Szpitala Ŝgo Piotra i Pawła w Suwałkach, testamentem na dniu 5 Kwietnia 1856 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, przez Annę z Ginettów Kłodkowską uczyniony, oraz część szacunku przypadającą na testatorkę ze sprzedaży inwentarzy oszacowanych na rs. 600, na rzecz Kościoła w Teolinie, w myśl art: 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (D. W.)

— *Jenerał-Lejtnant Xiążę Bebutow* komendant M. Warszawy, po powrocie z urlopu za granicę, objął napowrót swe obowiązki. (D. W.)

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Wolkensztejn*, z Lublina; Rzeczywisty Radca Stanu: *Unterberger*, z Dorpatu.

— Jutro, jako w bolesną rocznicę śmierci Augusta *Nejmark*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele po-*Karmelickim* na Krak:-Przedm:; na które, stroskana Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na godzinę 9½ z rana. (12,762.)

— Franciszek *Kwiatkowski*, b. Nauczyciel Szkół Rządowych, obecnie Emeryt, przeżywszy lat 58, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, onegdaj przeniosł się do wieczności. Stroskana Żona wraz z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, odbyć się mającą z Kościoła po-*Paulińskiego*, jutro o godz: 6tej po południu, na cmentarz Powązkowski. (12,797.)

— Alexander *Jurczyński*, Felczer Starszy, po krótkiej słabości, przeżywszy lat 39, onegdaj życie zakończył. Pozostała Żona z Rodzeństwem, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 4tej po południu, z Kościoła Ŝgo Karola *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski. (12,793.)

— Ryszard *Getter*, przeżywszy lat 15, po krótkiej i ciężkiej słabości w dniu wczorajszym życie zakończył. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 20tym b. m. o godz: 5ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą. (12,859.)

— W tych dniach otrzymaliśmy wiadomość o śmierci w dobrach Grochów, Gub. Lubelskiej; ś. p. Alexandra Rawicza Bankiera tutejszego.

— Przygotowania do zabawy muzykalnej z loterją fantową w Saskim ogrodzie na korzyść pogorzelców, szybko postępują. Zabawa ta odbędzie się w przyszłą Środę, to jest dnia 23go b. m., oprócz wielkiej orkiestry pod Dyrekcją PP. Lewandowskiego i Kuhnego, z 53 osób złożonej, wykonywać będą różne dzieła muzyczne, cztery muzyki wojskowe. Ogród będzie świetnie uilluminowany, a nadto oświecony swiatłem elektrycznem i ogniami Bengalskiemi. Damy uproszone w 7miu namiotach zajmować się będą sprzedażą biletów na loterję, kwiatów, owoców, cygar i chłodników. Loterja składać się będzie z 20,000 losów, z których piąta część wygrywa. Cena biletów wejścia ustanowioną została na złp. 1, a biletów loteryjnych na złp. 1 gr: 10. Fantów znaczna ilość jest nadsyłaną, są między niemi różne kosztowne przedmioty, będą też i szczególne wygrane, jak n. p. bilety na widowiska teatralne, assygnacje na fotografje, na obiady, na czarną kawę i t. p. P. P. handlujący i rękodzielnicy nadsyłają na fanty, towary i wyroby swoje, które wszystkie z wdzięcznością są przyjmowane, przytem książki, cukierki, mydło pachnące, para trzewików, kapelusz, assygnacja na śniadanie z butelką wina, bardziej niemal pożądanym są fantem, jak owe ładne graciki, które zwykle przedmiotem bywają podobnych loterji. Powołując się na ogłoszenie Komitetu w numerze onegdajszym *Kurjera Warszawskiego*, prosiemy wszystkich naszych Czytelników i Czytelniczki o łaskawe nadsyłanie fantów do mieszkania JW. Prezydenta Miasta, do Kancellarji Towarzystwa Dobroczynności i do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *Solec, dnia 15go Sierpnia 1865 r.*— W dniu 10tym Sierpnia b. r., na korzyść Szpitala letniego Śgo Edwarda przy wodach mineralnych Soleckich istniejącego, odbyła się loterja fantowa w Solcu. Miejscowa publiczność powiększoną została licznym zjazdem gości z M. Buska i okolic. Sala balowa przystrojona świątecznie, upiększyła się trzema stołami, zastawionemi fantami, a ubranemi z prawdziwym gustem i wdziękiem, staraniem naszych łaskawych Pań. Loterja rozpoczęła się o godzinie 5tej po południu z wielkiem ożywieniem, przy dźwiękach miejscowej orkiestry umieszczonej na galerji, tak, że w dwie godzin rozebrano przygotowane 300 fantów, i rozpoczęto licytację bukietów wystawionych przez nadobne ich właścicielki. Kilka sztuk wykonanych na fortepjanie przez młodego utalentowanego artystę z okolicy, gry towarzyskie, piękny śpiew jednej z Dam, do późnego wieczora przeciągnęły zabawę. Z kwesty w Solcu, okolicy i podczas loterji przytem z rozprzedanych fantów, wpłynęło do kassy Szpitala po potrąceniu kosztów rs. 216 kop: 57 ½. Nadto zebrane tego wieczora rs. 45, użyto na wsparcie ubogich, leczących się w Solcu po za Szpitalem. Rada Szczegółowa Szpitala w imieniu biednych swych chorych, składa najgorętsze podziękowania osobom, które z prawdziwem poświęceniem dla tak szlachetnego celu nie szczędziły swych trudów.

— Mam honor uwiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 20 b. m. rozpoczyna się zapis uczennic na Pensji Wyższej żeńskiej w Suwałkach, a kurs nauk rozpocznie się dnia 1 Września. — Utrzymująca Pensję, Eugenja *Ciemnołońska*.

— Przed paroma tygodniami zmarła w Warszawie tutejsza obywatelka w skutek piorunów, które spadły w naszem mieście. Była spocona, okna stały otworem dla chłodu, więc gdy się burza zerwała, zaczęła zamykać okno, gdy w tem huk piorunu zagrzmiał nad jej głową. Z przestrachu uczuła natychmiast ból w gardle, który ciągle się zwiększał, tak, że po tygodniu życie zakończyła. Przestrach szkodliwie wpłynął widać na organizm ciała.

— W dniu wczorajszym o godzinie 7ej wieczór, w obec Rodziny, Familji i życzliwych Właścicielowi, oraz znaczniejszych Urzędników, położony został kamień węgielny, do nowo wznieść się mającego domu pod Nrm 1117 przy ulicy Ceglanej własnością Pana Krystjana Ulrych będącego, znanego Botanika i Właściciela znakomitego ogrodu, bo 5ciu ulic dotykającego to jest: Żelaznej, Ceglanej, Ciepłej, Twardej i Prostej. Budowla ta stawianą jest pod kierunkiem Budowniczego Żychlińskiego, roboty Mularskie wykonywają P. Berkie, a Ciesielskie P. Schultz.

— Pani Jaszczyńska, śpiewaczka, zaangażowaną została do Petersburga, P. Wysocki do Sewilli, Pan Müller do Ameryki, a Panna Zawiszanka do Berlina.

— Pogoda ustalić się niemoże; wczoraj wszystkiego mieliśmy po trosze; rano pochmurno bez deszczu, potem słońce się pokazało i wypogodziło się, potem lunął deszcz krótko trwający, znowu drobny padał, i vice versa. Około 5ej po południu był deszcz najsilniejszy.

— W Warszawie, jak słychać, zawiązać się ma Towarzystwo Opieki nad zwierzętami.

— Doktor Zygmunt *Dobieszewski*, wysłany za granicę, przez Szkołę Główną do studjowania chorób nerwowych, po rocznym pobycie we Francji Anglji i Niemczech, wrócił do Warszawy.

— Doktor Ludwik *Chwat*, wyjechał za granicę w celu naukowym.

— Wczoraj Dr. Med. Wejnberg powrócił z wód w Ciechocinku gdzie przez czas niejaki bawił.

— Dom na Krak:-Przedm:, stanowiący część hotelu Saskiego, otwarty został dla przechodniów, udających się z Krak:-Przedm: na ulicę Kozią.

— Jeden z domów na ulicy Niecałej, z gruntu jest restaurowany.

— Składy materjałów pismiennych, w tych dniach dwa naraz i to na jednej ulicy t. j. Senatorskiej, otwarte zostały: PP. Thiela i Szafira.

— Woda na Wiśle pod Krakowem, onegdaj podniosła się o stóp cztery; pod Warszawą przeto spodziewać się należy przyboru.

— Dnia 25 z. m. we wsi *Włęczu* (Powiat Lipnowski) utonął nauczyciel szkoły elementarnej Henryk Filamt.

— Przemysł włościan przybywających z Gub: Smoleńskiej do Warszawy, którzy lody obnoszą po domach znalazł naśladowcę. Jeden z tutejszych mieszkańców, od niejakiego czasu wyrabia i sam obnosi lody; powiada, że nieźle na tem wychodzi.

— Na dochód mieszkańców miast w Królestwie klęską pożaru dotkniętych, złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, w dniu dzisiejszym następujące fanty: Z Magazynu mód i nowości, dwa nowe kapelusze okrągłe damskie i szalik; od Zosi dwa koszyki (wyrób z chleba); z restauracji Pani K., 18 biletów na obiady; od M. Świeca, czapka męzka; od Br: Polak... 100 cygar; od J. Neumarka, 25 cygar; od Ewy Grz... pudełko z cukierkami i flakon porcelanowy; od NN. ekritoarek żelazny; ekritoarek alabastrowy; 3 xiążek z xięgarni P. Karls:; globus; laska hebanowa; nożyk kościany do papierów; pudełeczko do zapałek; od Berlińskiego, musztardy 12 słoików; od N. N. ptaszek wypchany; koszyczek do igieł; pudełko do zapałek; torebka Dąmska; miseczka z drzewa; 3 serwetki; szkatułeczka z muszli; od Loursa, 10 funtów cukierków; od Czajkowskiego, 20 fantów z cukierków; od Czernera, bomboniera z cukrami.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od Pani J. G. rs. 1 dla pogorzelców miasta Piotrkowa.

— Piąta setnica istnienia Uniwersytetu Wiedeńskiego obchodzoną była w Wiedniu d. 2go b. m. Po odbytem w Kościele Sgo Stefana Nabożeństwie udano się do sali Uniwersyteckiej, gdzie byli zebrani Ministrowie, urzędnicy deputowani od różnych Uniwersytetów, tudzież Profesorowie Uniwersytetu Wiedeńskiego. Na środku, w trybunie, zasiadł Profesor i Doktor Hyrtl Rektor Uniwersytetu Wiedeńskiego, oddzielnie zaś inni dygnitarze Uniwersytetu. Po mowie Rektora, przemawiali: Prezes Rady Oświecenia Hasner, Burmistrz Dr Zelinka i Dr Writz, dalej witano zagraniczne deputacje od 20 Uniwersytetów przysłane. Na powitanie to odpowiadali reprezentanci tych deputacji. Potem występowały deputacje Uniwersytetów Państwa Austrjackiego z Gratza, Inspruka, Krakowa (w osobach PP. Dunajewskiego, Sosnowskiego, Kaczyńskiego, Bratanka i Gilewskiego); Lwowa (w osobach PP. Dra Kellera i Adolfa Waiss'a) i Pragi. Poczem wystąpili w imieniu Akademji Preszburskiej P. Bolrays i Dr. Hoffmann, w imieniu Hermansztatu P. Müller i Prof. Pfiff, i w imieniu Ołomuńca P. Wiesel. Następnie w imieniu wszystkich Uniwersytetów Państwa Austrjackiego, jako ich reprezentant i mówca powiedział mowę Pan Dunajewski, a na zakończenie Student P. Brodler przemówił w imieniu Studentów.

— W Malborgu, pożar w dniu 2m b. m. wybuchły u stolarza Liszowskiego, w przeciągu 4ch godzin obrócił 12 domów w perzynę, przyczem troje ludzi utraciło życie, a wielu pokaleczonych zostało.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń 14go Sierpnia.*—Wiedeńska rada gminna zajmowała się onegdaj coraz bardziej przybliżającą się cholerą. Postanowiono prosić Namiestnictwa, iżby w miejscowościach przed Wiedniem ściśle przestrzegane były wszelkie przepisy policji sanitarnej, oraz aby w razie zachorowania na słabość epidemiczną, chorzy natychmiast w miejscu pielęgnowani byli odpowiednio, a nie przywożeni do Wiednia.— Hr. Blome, jak zapewniają niektóre dzienniki, miał głównie w Gastein popierać dwa punkta, czyli żądania Austrji. Pierwsze, iżby załogi mieszane zniesiono, a natomiast aby Prusacy osadzili Szlezwig a Austrjacy Holsztyn, zostając pod właściwem sobie dowództwem, a drugie, iżby Austrja i Prusy utworzyły polubowną instancję, celem rozstrzygania ostatecznego sporów komisarzy cywilnych, którzy teraz do Gabinetów się odwołują i zmuszają je do prowadzenia specjalnych układów. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż 13 Sierpnia.*—„Monitor" ogłasza dziś w swej części urzędowej przyjęte na ostatnich posiedzeniach przez Ciało Prawodawcze, a przez Senat odrzucone prawo o uwolnieniu tymczasowem aresztowanych przy śledztwie sądowem.— Cesarzowa spodziewaną jest jutro w obozie Chalons. — W dniu tym mają się tam odbyć wielkie manewra, przedstawiające bitwę pod Marengo. Abd-el-Kader ma być obecnym. Natłok cudzoziemców do obozu jest ogromny, a dziś tym większy, gdyż podobno odprawić miano Mszę polową w obecności Cesarza. Wielu obcych oficerów, a szczególniej pruskich, zjechało się do obozu. Bawi tam także Angielski Jeneral-Major Lord Fryderyk Paulet z dwoma adjutantami. — Przygotowania do uroczystości Napoleońskiej w Paryżu prowadzone są gorliwie. Liczba zjeżdżających się na ten dzień z prowincji i z zagranicy jest już nader znaczna, ale jeszcze tysiące są spodziewane jutro i pojutrze. Dziś padał deszcz bez przerwy od godziny 4ej i popsuł uroczystość wojskową w Pré-Catelan, w lasku Bulońskim, w której 300 doboszów i około 800 muzykantów brało udział.— P. Schneider prezydujący w Ciele Prawodawczem otrzymał wielki krzyż Legji honorowej, deputowany Matthieu, oficerski, a P. Darimon, kawalerski. — W sferach rządowych mówią tu o obszernym memorjale który z rozkazu Cesarza przez najzdolniejszych urzędników rozlicznych gałęzi administracyjnych ma być wypracowany, w celu dania wyczerpującego obrazu stanu kraju pod względem politycznym i ekonomicznym. Domyślają się niektórzy iż powodem, który skłonił Monarchę do żądania owego memorjału, są zamierzane przezeń reformy. Dziś na giełdzie krążyła pogłoska, że Jefferson Davis zmarł.— W tutejszem poselstwie Amerykańskiem nie otrzymano żadnego w tym przedmiocie doniesienia, wiedziano tylko że były Prezydent Stanów Skonfederowanych, jest rzeczywiście nieco słaby w forcie Monroe.—Cesarz odbywał wczoraj narady z PP. Drouyn de Lhuys, Vaillant i Baroche, którzy dziś już wrócili; dziś zaś z Ministrem marynarki, P. Chasseloup-Laubat, udającym się w wieczór do Cherbourga, dla kierowania przygotowaniami do uroczystości morskiej. — Buchez Prezes zgromadzenia narodowego w 1848 roku zmarł w Rhodez w 68 roku życia. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Zjazd Króla Pruskiego z Cesarzem Austrjackim, o ile wiadomo z pewnych źródeł, przyjdzie do skutku. Król Pruski opuści Gastein 19go i uda się do Salzburga gdzie znajdzie już Cesarza Austrjackiego. Obaj

Monarchowie przepędzą Niedzielę w Salzburgu.— Dnia 16go b. m. po południu zjechał do Gastein Lord Napier, Poseł Angielski przy dworze Pruskim. W Sobotę miał się udać do Salzburga. — W Ischl spodziewany był 17go b. m. W. Książę Hesko-Darmsztadzki. — Hr. Blome przybył 16 z Gastein do Ischl.

Podług doniesień z Florencji, datowanych 14go, P. Ullca, nowy Poseł Hiszpański, przybył do Turynu i tam miał posłuchanie u Króla. Przyjęcie urzędowe nastąpi później we Florencji.

Z Madrytu piszą, że zwłoki infanta Francisco a Paulo przeniesione będą do Eskurjalu i tam złożone w grobach rodziny Królewskiej. — Biskup Kartageny protestował przeciw uznaniu Włoch.—Cholera w Konstantynopolu wzrasta. Dnia 2go b. m., zmarło tam 382 osób.

W Paryżu otrzymano telegram z Bukaresztu datowany 15go, a zawiadamiający o zaszłych tam zamieszkach, przyczem nieobeszło się bez rozlewu krwi. Ranieni i polegli są takze strony siły zbrojnej jak i burzycieli. Zrabowano ratusz. Porządek jednak przyprowadzono po dwugodzinnej walce. (Ind. Bel.)

— ROZMAITOŚCI.— *Crown*, garbarz z Liwerpool, posiadał psa nadzwyczaj ciętego, który się zawsze rzucał na przybywającego z odwiedzinami sąsiada, Pana *Ellis*. *Crown* porozumiawszy się z tym ostatnim, wrzucił raz *Brysia* jakby przypadkiem do dołu wodą napełnionego i z brzegami stromemi, gdzie *Bryś* na prawdę *używał jak pies w studni*. Sąsiad przybywszy na miejsce, wybawił z tej ciężkiej przeprawy psa omdlewającego już z wysileń i ze strachu. Na wstyd *wielu ludziom*, pies ów stał się najwdzięczniejszym i najwierniejszym przyjacielem *Ellisa* i zawsze go do domu przy wyjściu od *Crowna* odprowadzał. — Niebardzo temu dawno, Majtek z okrętu, który zawinął do portu Essington w Australji, zawiesił swój hamak niedaleko brzegu morskiego. W nocy, *Kaiman* (rodzaj ogromnego jaszczura), szukający zdobyczy, począł szarpać hamak, z którego Majtek uciekł, rzucając kołdrę wełnianą na pastwę *Kaimana*. Z początku opowiadanie Majtka przyjęto za bajkę, we dni przecież parę ubito *Kaimana*, w którego wnętrznościach znaleziono i kołdrę i psa świeżo połkniętego.

Przyjechali do Warszawy: Cielecki Ign: Ob: z Zator nr 1338; Lubomirski Eug: Xiążę z Petersburga nr 1290; Orseti Alex: Ob: z Rejowca nr 638; Skarzyński Jerzy Ob: z Orłowa nr 1127; Trembicki Wład: Ob: z Brześcia Lit: nr 614.

Wyjechali: Ciechomski Józef Ob: do Brzozowa; Karnicki Józef Vice-Referendarz Rady Stanu do Witebska; Mirski Świątopełk Kaz: Xiążę do Woronca; Nakwaski Bole: Ob: do Nakwasina; Rostworowski Jan Ob: do Radzynia.

Przyjechali koleją żelazną: Dańkowski Tom: Urzędnik Pruski z Bydgoszczy nr 726; Glinka Józef Ob: z Karlsbad nr 1293; Kłodziński Adolf Sędzia Trybunału z Karlsbad nr 1250; Lipski Alex: Doktor z Berlina nr 625; Lutosławski Edw: Ob: z Paryża nr 1580; Sosnowski Ant: Ob: ze Lwowa nr 625; Suchodolski Edw: Hr: z Krakowa nr 984.

Wyjechali koleją żelazną: Glotz Klementyna Ob: i Glieck Teodor Ob: do Berlina; Lemański Lud: Ob: do Londynu; Okołowicz Gustaw Ob: do Drezna; Prove Adolf Dyrektor Szkół do Torunia; Sapieha Xaw: Xiążę do Berlina; Tarnowski Józefat Ob: do Krakowa.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe. Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Lit: o godzinie 11ej rano; do Zamościa o godz: 1ej po południu; do Suwałk o godz: 2ej po południu; do Kielc o godz: $6\frac{1}{2}$ po południu.— **Omnibusy**: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o godz: 6ej po południu; do Sochaczewa o godz: 6ej po południu; do Brześcia Lit: o godz: 7ej po południu. — **Furgony**: do Miechowa o godz: 8ej rano.

Teatr Wielki. Jutro, *Żydówka*.

Dolina Szwajcarska. Dziś i każdego dnia koncert B. Bilsego. Początek o godzinie 6tej. Cena wnijścia od Osoby Złp. 1 gr. 10 (kop. 20). (8374.)

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 17 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 75 do rs. 6 k. 50; żyta od rs. 4 do rs. 4 k. 20; owsa od rs. 2 k. 35 do rs 2 k. 40; gryki od rs. 2 k. 15 do rs. 2 k. 85; kartofli rs. 1 k. 80.

Dnia 17 b. m. okowity próby 10tej płacono za wiadro rs. 3 k. $6\frac{1}{4}$; za garniec rs. 1.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 18 Sierpnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 87 k. $21\frac{2}{3}$; dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: $46\frac{2}{3}$, dają rs. 13 kop. $43\frac{2}{3}$; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 106 k. 50 dają rs. 106 k. — ; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. $\frac{2}{3}$; dają rs. 100 kopiejek $\frac{1}{4}$; Metalliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek — dają rs. 100 kop. 67; za bilety Banku Cesarstwa żądają rs. 92 kopiejek 33, dają rs. — kop. —; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr. 100, żądają rs. 74 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. — k.—; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. — k. — dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. 67, dają rs. 101 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 33 kop. 50); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 30; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 25, dają rs. 90 k. 75; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 20. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. $61\frac{1}{2}$. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. $53\frac{1}{3}$; od listów zastawnych kop: $9\frac{1}{3}$; od 5ej pożyczki rossyjskiej z roku 1854, rs. 1 k. 75.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 186.

Piątek. — Dnia 18go Sierpnia. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Ubezpieczeń podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 11 z rana na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa opałowego, sosnowego i twardego w szczapach 1½ łokciowych na potrzebę biura Dyrekcji Ubezpieczeń na lat trzy po sobie idących, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868/9, sążni kubicznych trzyłokciowych w takiej ilości jakiej okaże się potrzeba.

Cena sążnia z dostawą i ułożeniem na miejscu dostarczać się mającego drzewa sosnowego, ustanawia się na rs. 8 kop. 48¼, zaś twardego na rs 10, i od tej licytacja in minus rozpoczętą zostanie, gatunek zaś drzewa oraz inne zastrzeżenia, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które przejrzane być mogą każdodziennie w biurze Dyrekcji Ubezpieczeń u Naczelnika Kancellarji w godzinach służbowych.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy winien złożyć deklarację opieczętowane na ręce Naczelnika Kancelarji przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji wskazanym, czysto, bez poprawek, skrobań oraz przekreśleń na papierze szematowym ceny kop. 15 napisaną; i w niej wyraźnie literami i wymienić procent jaki od ceny onaczonej odstępuje.

Do deklaracji dołączony być winien kwit Kassy Głównej Ubezpieczeń na złożone vadium w summie rs. 150, wyraźnie rubli srebrem sto pięćdziesiąt.

Deklaracje skrobane lub poprawiane, napisane nie podług niżej zamieszczonego wzoru, obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia tudzież po oznaczonym terminie złożone lub nie poparte kwitem kassy na złożone vadjum za nieważne uważane będą i przyjętemi nie zostaną.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 9 (21) Lipca Nr 26,556/1191 podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuje się dopełnić dostawę dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń w ciągu lat trzech, następnie po sobie idących poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 roku, drzewa opałowego sosnowego i twardego, w szczapach 1½ łokciowych w sążniach kubicznych trzy łokciowych na podwórzach w gmachach Dyrekcji Ubezpieczeń pod Nr. 2306 i 2324 rzetelnie i dokładnie ułożonych w gatunkach podług zastrzeżeń warunkami licytacyjnemi wskazanych za odstąpieniem od ceny za jeden sążeń drzewa sosnowego na rs 8 kop. 48¼, drzewa twardego na rs. 10 oznaczonych, procentu (tu wypisać wyraźnie liczbę a następnie literami procent, jaki dostawca odstąpie obowiązuje się) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane, i te w zupełności przyjmuję. Mieszkam w N. pod Nr. N.—Prezes W i e r n i e w i c z.—Naczelnik Kancellarji, S ł o m i ń s k i. (Dz. Warsz.)

INTENDENTURA

Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Ponieważ ogłoszone: na dnie 11 (23) Czerwca r. b. targ i na 15 (27) przetarg, na przewózkę prowiantu z Suwalskiego i Augustowskiego magazynów do Marjampolskiego, dla braku konkurentów nie doszły do skutku, przeto Intendentura Warszawskiego Okręgu Wojennego podaje do publicznej wiadomości, że w Zarządzie jej na powyższe przedsiębiorstwo w drugim terminie odbędą się powtórne: targ 16 (28) Sierpnia i przetarg 20 Sierpnia (2 Września) r. b. na przewózkę do Marjampola z Suwalkskiego Magazynu 3500 czetw: mąki i 350 czetw: kaszy.

Licytacja będzie odbywać się głośna, z dozwoleniem przysłania zapieczętowanych deklaracyj, które winne być złożone w Zarządzie Intendentury, nie później nad 11stą godzinę z rana, w dnie naznaczone na licytację i przetarg.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się znajdować w powyż wskazanym czasie i miejscu, zaopatrzeni w kaucje, wymagalne w gotówce lub papierach skarbowych.

Warunki do tej licytacji mogą być przejrzane w biurze Intendentury od 9ej z rana do 3ej po południu, wyjąwszy świąt i dni galowych.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1865 roku.

Intendent Okręgowy,

Jenerał-Major, *Chomentowski.* (Dz. War.)

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń Banku Polskiego głośna przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus na trzechletnią dzierżawę rybołówstwa w wodach należących do Zakładu Papierni w Jeziornej.

Licytacja rozpocznie się od kwoty rs. 50 rocznie a utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie zaraz całkowitą jednoroczną opłatę wnieść do kassy Banku.

Szczegółowe warunki można przejrzeć codziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego lub u Zarządzającego Zakładem Papierni w Jeziornej.

Vadium do licytacji złożone być winno w kwocie rs. 12. Chcący ubiegać się o dzierżawę winien złożyć deklarację opieczętowaną podług wzoru napisaną: do własnych rąk Prezesa Banku adresowaną.

Deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia 12 (24) Sierpnia do godziny 10½ z rana.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S z e m i o t h.

Naczelnik Kancellarji, J M a k u l e c.

Wzór do deklaracji:

W skutku ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 14 (26) Lipca r. b Nr. 18,121 podaje niniejszą deklarację, że za dzierżawę rybołówstwa w wodach do Zakładu Papierni w Jeziornej należących, na trzy lata 1865—1868 jeżeli się przy niej utrzymam, zapłacę rs. (wypisać liczbę literami) poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym które mi są wiadome. Kwit na złożone vadium w kwocie rs. 12 dołączam, po które gdybym się przy dzierżawie nie utrzymał, sam się zgłoszę.

Mieszkam w N.

Warszawa dnia N.

Podpis.

Adres Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dzierżawę rybołówstwa w wodach w Jeziornej.

(Dz. Warsz.)

Główny Skład na całe Królestwo Polskie
HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKICH
MASZYN DO SZYCIA,
z Fabryki POLLACK SCHMIDT et Comp:,
na Nowym-Świecie, w b. Pałacu Hr: A. Zamojskiego, Nr 1245a (67).

Posiada **MASZYNY do Szycia** budowane według systemu Wheelera i Wilsona w New-Yorku, mające tę wyższość nad ostatniemi, że w najnowszych czasach zaprowadzone w nich zostały znaczne ulepszenia praktyczne tak w samej konstrukcji jak i w przyrządach. Fabryka wyrabiająca te Maszyny w Hamburgu, oprócz wielu Medali na Wystawach Europejskich z lat poprzednich, pomimo współzawodnictwa wszystkich Fabryk, **nie wyłączając i Amerykańskich**, otrzymała w roku bieżącym Pierwsze Medale w Hamburgu, Szczecinie, Wismarze, Kolonji i rozpowszechniła Wyroby swoje we wszystkich krajach.

Główny Skład uwiadamia zarazem, że ponieważ w ciągu ostatnich kilku tygodni skutkiem prędkiego rozkupywania nadchodzących transportów nie był w możności zadosyć uczynić wszechstronnym żądaniom, przeto, odtąd potrająjąc dotychczasowe zapasy, będzie mógł każdej chwili dostarczać Maszyn wszelkiego rodzaju, bez przykryć, z przykryciami pół-szkatułowemi, całemi szkatułami, w szafach, biórkach i t. p. Maszyn złoconych, inkrustowanych i wybijanych atłasem; słowem, będzie mógł natychmiastowo uskuteczniać wszelkie zlecenia.

Udogodniając Osobom zamieszkałym na prowincji nabywanie tych Maszyn, Główny Skład otworzył w każdym z większych miast Królestwa Agentury jak u

PP. P. Tymińskiego w Lublinie.
„ G. Heymana w Kaliszu.
„ H. Arndta w Kielcach.
„ W. Eisnera w Łodzi.
„ M. Lewińskiego we Włocławku.
„ Kühnasa w Płocku.
„ L. Goldschmida w Chełmie.

Tak Fabryka jak i firma Składu Głównego za dobroć Maszyn poręczają, dodając, że nauka odbywa się pod przewodnictwem Panien w Składzie Głównym wykształconych i na ten cel po Agenturach porozsyłanych.

Mniej zamożnym Główny Skład daje Maszyny na spłaty ratami miesięcznemi na czas zależący od umowy, za stosownem poręczeniem.

Komierowski et Comp. (12,704).

ELIXIR PEPSINY
UŁATWIĄCY TRAWIENIE
PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY w PARYŻU

Pepsina stanowi nowe odkrycie w medycynie, posiada ona własność sprawującą trawienie spożytych pokarmów bez utrudzenia żołądka lub kiszek. Pod wpływem jej ustępują: **mozolne trawienie, nudności, flegma, odęcię lub nabrzmienie żołądka i kiszek.** Przez użycie Pepsiny w najuporczywszych i zadawnionych gastralgyach, doznaje się polepszenia; **migreny** zaś i wszelki **ból głowy** z niestrawności pochodzący, natychmiast ustępują. Pepsina prócz tego najszczęśliwiej zapobiega wymiotom u kobiet zwykle przy pierwszej ciąży; dla starców zaś i osób na wyzdrowieniu, jest żywiołem zachowawczym dla żołądka utrzymującym życie i zdrowie.

Skład we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa, oraz w Kijowie w Aptece Wgo Neeze. (Nr 317).

Do sprzedania.

W domu Nr. 1656/7a przy placu 3ch Złotych Krzyży gdzie przed bramą wodociąg jest kilka sążni kamieni brókowców, do wynajęcia zaś zaraz, **Sklep** na jatkę mięsną, jako w miejscu targowym, nadto dla Dorożkarza Stajnia na 8 koni, Wozownia na 4 dorożki; z mieszkaniem. W tymże domu i w Hotelu Litewskim obok Rzymskiego Karety i Powozy w każdym czasie są do wynajęcia. (12,647.)

Magazyn Strojów Damskich,

wraz z **Meblami** i **Maszyną** do szycia, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1261. (12832).

Licytacja wyrobów jubilerskich,

W dniu 10 (22) Sierpnia 1865 r. i dni następnych codziennie od godziny 11ej z rana, odbywać się będzie licytacja różnych wyrobów jubilerskich złotych, a mianowicie: garniturów Kolczyków: Brosz, Bransolet, Łańcuszków, Spinek, i t. p., przed podpisanym Obrońcą, w Sklepie w domu Bajera przy ulicy Królewskiej, trzeci Sklep od rogu.

Walenty **Przyjemski**, Obrońca. (12770).

Fortepjan Wiedeński,



przed 8 miesiącami sprowadzony, z blatem metalowym, jest do sprzedania. — Wiadomość w Kantorze Roberta Bohte, Nowy-Świat Ner 1298. (12,734.

Pokój wygodny,

dla osoby życzącej odbyć słabość, jest u Akuszerki Chmielewskiej; ulica Krzywe Koło Nr 194 na drugiem piętrze od frontu. (12835).

Potrzeba jest kilka Panien,

uzdatnionych do robienia Strojów Damskich, do Magazynu Pani Cronier, przy ulicy Sto-Krzyzkiej. Wiadomość tamże. (11,633)

ALTANA

w dobrym stanie jest do odstąpienia, za pomierną cenę. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Żurawiej Ner 1618c, u Właściciela. (12,794.)

Wydział Górnictwa przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Podaje do wiadomości, że w dniu 12 (24) Sierpnia roku bieżącego o godzinie 1 po południu, odbędzie się w Biurze Wydziału Górnictwa, licytacja za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, na sześcioletnie wydzierżawienie z d. 20 Października (1 Listopada) 1865 r. do dnia i miesiąca tegoż 1871 r. dwóch w połączeniu z sobą zakładów wapiennych Rządowych z kamienio-łamami i wszystkiemi budowlami, na gruncie znajdującemi się, a mianowicie:

1. Zakładu wapiennego Piekło, położonego w Leśnictwie Rządowem Lubochnia, w Powiecie Rawskim, Gubernji Warszawskiej.

2. Zakładu wapiennego Ciebłowice, położonego w gruncie Smardzewie, w Powiecie Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej.

Cena do licytacji in plus, oznacza się Rs 1240 za każdy rok dzierżawy.

Składający deklarację do tej licytacji, obowiązany złożyć do Kassy Banku Polskiego lub Składu Głównego Żelaza Rządowego, na wadjum Rs. 750 i na koszta licytacyjne Rs. 10 i dowód na to do deklaracji dołączyć. Wzór do deklaracji podać się winny na papierze stemplowym, ceny kop. 75, jest następujący:

W skutku ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 8 (20) Lipca r. b. Nr 2307, podaję niniejszą deklarację, i zobowiązuję się zadzierżawić na lat sześć, poczynając od dnia 20 Października (1 Listopada) 1865 roku, dwa zakłady Rządowe wapienne we wsi Piekło i we wsi Ciebłowice położone, z kamienio łamami, ze wszystkiemi zabudowaniami, tudzież rekwizytami, narzędziami skarbowemi, za summę Rs. . . . . wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami) rocznie, poddając się w zupełności wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i na dowód podpisanym.

Przytem składam kwit Kassy N, na złożone wadjum Rs. 750 i na koszta licytacyjne Rs. 10, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam lub przez upoważnioną osobę odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania, jeżeli w Warszawie, ulicę i numer domu, a jeżeli na prowincji: miasto, wieś, Powiat, Gubernią i najbliższą stację pocztową).

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . roku 1865 (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Inne warunki licytacyjne w godzinach służbowych przejrzane być mogą w Wydziale Górnictwa.

W Warszawie dnia 8 (20) Lipca 1865 r.

P. o. Dyrektora Wydziału, S m i d e c k i.
Naczelnik Sekcji, K o z a r s k i
Za Naczelnika Kancellarji J. S o b o l e w s k i. (D. W.)

W dniu 10 (22) Sierpnia) r. b. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus, licytacja głośna in minus, na pranie Kołder i Szlafroków wełnianych dla tegoż zakładu, od ceny kop. 10 od sztuki. Warunki do tej entreprzy przepisane, przejrzeć można w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie, wyjąwszy Święta. (Dz: War.)

Podaję do powszechnej wiadomości, że **Obligi Skarbowe** 4% Królestwa Polskiego, wraz z talonami i jednym kuponem, własność moją stanowiące, nieszczęśliwym wypadkiem spalone zostały w r. 1865 w Mieście Nowogrodzie Gubernji Nowogrodzkiej, a mianowicie: na rs. 500 sztuka 1, Ner 156,319; na rs. 150, Nra: 20,736, 20,794, 22,148, 23,178, 24,038, 25,534, 26,233, 27,503, 27,590, 27,857, 28,296, 28,609, 29,067, 29,466, 29,615, 29,896, 30,205, 30,802, 31,028, 31,069, 31,076, 31,131, 31,662, 32,749, 40,100, 53,566, 87,329, 96,157, 97,439 i 98,055; razem sztuk 31 na rs. 5,000. O czem stosowne zastrzeżenie w Kantorze Banku Polskiego uczynionem zostało. — Warszawa, d. 3 (15) Sierpnia 1865 r. — **Katarzyna z Sablerów Nowicka.** (12,759.)

— *Starsi Giełdy Kupieckiej Warszawskiej*, podają do wiadomości publicznej, iż poczynając od dnia 4 (16) Sierpnia r. b., Zebranie Giełdowe z powodu zmiany pociągów Drogi Żelaznej z Warszawy do Berlina, odbywać się będą od godziny 10tej do 11tej przed południem, pod dotychczasowem zastrzeżeniem co do opłaty kop: 5, za opóźnienie się. — Tomasz *Czaban*, Sekretarz Giełdy. (12,626.)

BIÓRO STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,

utrzymywane dawniej przez J. Foland, a teraz przez **JÓZEFĘ ZALESKĄ,** **załatwia żądania z największą skrupulatnością,** w domu Bockhana, przy ulicy Długiej pod Nrem 545, obok Apteki Wernera, na 2giem piętrze od frontu. (Nr 12,776).

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia **MIESZKANIE** składające się: z Salonu o czterech oknach, Trzech Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, na parterze, przy ulicy Kruczej Nr 1712, w domu Wgo Helda, od Śgo Michała. — Tamże do sprzedania Rozmaite **MEBLE**, Lustra, Obrazy, Zegar antique brązowy, Fortepjan Krall et Zeydlera fabryki, mało używany, i różne Sprzęty Gospodarskie, za nader przystępną cenę. (12,775).



Z wolnej ręki do sprzedania **DOM** narożny w dobrym punkcie położony na Pradze, mający dochodu czystego około złp: 7,000, za summę szacunkową rs. 10,000, połowa tylko jest wymagalną, a druga połowa pozostać może przy kupującym, z procentem prawnym na lat kilka, placu całego jest 5,240 łokci kwadratowych, a frontu na budowanie jest około łokci 60. Grunt jest dziedziczny; w tymże domu korzystnie może być prowadzony wszelki proceder, jako to: Handel korzenny, Restauracja, Bawarja i t. p.; oraz można powziąść wiadomość o sprzedaży **Domu** przy ulicy Widok czyniący dochodu przeszło złp: 21,000. — Wiadomość, Nowy-Świat Ner 1270, 2gie piętro Ner 5 mieszkania, od godziny 3ej do 5ej po południu. (12,489.)

Fabryka Machin Andrzeja Hr: Zamoyskiego i Ska w Warszawie.

Zawiadamia interesowanych, iż w Magazynach Fabryki Machin Andrzeja Hr: Zamoyskiego i Ska, znajduje się znaczny zapas **Sikawek pożarnych,** systemu Lambert et Perrin, wyrzucających wodę do 50 stóp wysokości, po rs. 80 za sztukę. (12,745.)

Młody Człowiek kształcący się w matematyce, pragnie się umieścić przy którym z PP. Inżynierów lub Jeometrów. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Ner 1020, mieszkania Ner 3. Tamże są do zbycia dwoje **Skrzypiec** Włoskich, jedne małego kalibru dla początkujących. (12,796.)

Jest do sprzedania



Billard nowego fasonu,

z Piramidą i Billami, za przystępną cenę, z przyczyny wyjazdu.—Wiadomość przy ulicy Koziej Ner 626. (12,795)



Kareta poczwórna,

w dobrym stanie, używana, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 1392 ulica Marszałkowska, w czasie od godziny 11ej rano do 1ej z południa. (12,779.)



Ktoby sobie życzył mieć **PSA** pięknego Ternewa, czystej rassy Amerykańskiej, raczy się zgłosić na Nowy-Świat pod Ner 1249 do domu P. Dratz, wejść przez bramę w podwórze, pierwsza sień po prawej stronie, drzwi do kuchni po prawej, gdzie służąca Emilja pokaże Psy. (12,568.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.